

**Spis treści**

|  |   |
|--|---|
| „Odciążyć sądy, dowartościować pełnomocnika” Debata KRRP Live..... | 1 |
| Bezzasadne spory bez wsparcia w sądzie.....                        | 2 |
| Kontrakty na usługi prawnika to informacja publiczna.....          | 2 |
| Rusza prezydenckie biuro pomocy prawnej.....                       | 3 |
| Zbyt mała czcionka narusza prawa konsumentów.....                  | 4 |
| Po uchwale SN boimy się prokury. Niepotrzebnie.....                | 4 |
| Darmowa pomoc prawna - portal informacyjny.....                    | 4 |
| USA: fiskus nie przyjmie czeku powyżej 100 milionów dolarów.....   | 5 |
| Apel o badanie sprawności prawników.....                           | 6 |

**„Odciążyć sądy, dowartościować pełnomocnika”****Debata Live**

Krajowa Rada Radców Prawnych, we współpracy z „Dziennikiem Gazetą Prawną” oraz dwumiesięcznikiem „Radca Prawny”, organizuje kolejną debatę poświęconą najważniejszym problemom naszego wymiaru sprawiedliwości.

W ostatnim czasie parlament uchwalił kilka ustaw bardzo istotnych dla funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości m.in:

- znaczącą zmianę kodeksu postępowania cywilnego (elektronizacja procesu),
- ustawę o wspieraniu pozasądowych metod rozstrzygania sporów a także
- ustawę o nieodpłatnej pomocy prawnej i edukacji prawnej.

Przygotowywana jest zasadnicza zmiana przepisów regulujących wynagrodzenia radców prawnych i adwokatów z tytułu zastępstwa procesowego tak z wyboru jak i z urzędu.

Jak wejście w życie i stosowanie tych przepisów może wpłynąć na funkcjonowanie naszej Temidy. Jak już są przygotowane i jak się przygotowują do ich stosowania strony potencjalnych procesów: sądy i pełnomocnicy stron?

To tematyka naszej drugiej już w tym roku debaty.

**Zapraszamy do śledzenia debaty na stronie [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl). Zaczynamy w środę, 16 września o godz. 14.00**

Gospodarzem debaty będzie Dariusz Sałajewski, Prezes KRRP a do udziału w niej zaprosiliśmy m. in. Borysa Budkę, Ministra Sprawiedliwości, Romana Hausera, Prezesa NSA i KRS, prezesów sądów okręgowych i apelacyjnych oraz radców prawnych.



**Od poniedziałku bezpłatne porady prawne w Lubelskiem**

**Marcin Koziestański 10 września 2015;** [http://www.kurierlubelski.pl/arttykul/7485911,od-poniedzialku-bezplatne-porady-prawne-w-lubelskiem,id,t.html?cookie=1#drukuj\\_dol](http://www.kurierlubelski.pl/arttykul/7485911,od-poniedzialku-bezplatne-porady-prawne-w-lubelskiem,id,t.html?cookie=1#drukuj_dol)

Od 14 do 19 września Krajowa Rada Radców Prawnych po raz szósty zorganizuje akcję udzielania bezpłatnych porad prawnych "Niebieski Parasol".

Podczas wrześniowej edycji "Niebieskiego Parasola" w kilkuset miastach całej Polski będą udzielane bezpłatne porady prawne. Wszystkim zainteresowanym będą pomagać radcy prawni, przy wsparciu aplikantów radcowskich. Porady mają być udzielane w siedzibach okręgowych izb radców prawnych, starostwach powiatowych oraz urzędach miast.

W ubiegłym roku w okręgu lubelskiej izby z akcji skorzystało ponad 500 osób.

- Zainteresowani najczęściej oczekują pomocy w sprawach związanych z problemami prawnymi w pracy, sprawami związanymi z prawem rodzinnym i opiekuńczym, kwestiami spadkowymi, alimentacyjnymi, podziałem majątku po rozwodzie czy sprawami związanymi z prowadzeniem działalności gospodarczej - informuje Ewa Urbanowicz-Jakubiak, rzeczniczka prasowa OIRP w Lublinie.



## **Bezzasadne spory bez wsparcia w sądzie**

Osoba, która powiela zarzuty i argumentację prawną w kolejnych skargach w tożsamych sprawach, ma nikłe szanse na otrzymanie prawa pomocy.



Każda osoba, której nie stać na proces w sądzie administracyjnym, może prosić sąd o pomoc. W ramach tzw. prawa pomocy możliwe jest zwolnienie z kosztów - przede wszystkim z wpisu sądowego - oraz otrzymanie pełnomocnika z urzędu. Nie mogą jednak na to liczyć osoby, które bez większych argumentów hurtowo spierają się z urzędnikami.

Potwierdza to jedno z ostatnich orzeczeń Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Sprawa dotyczyła podatnika, który spierał się z fiskusem. Po złożeniu skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie został wezwany do opłacenia 100 zł wpisu od skargi.

Skarżący nie zapłacił, tylko złożył wniosek o przyznanie prawa pomocy.

WSA zbadał sytuację rodzinną oraz materialną mężczyzny i odmówił. Po wnikliwej analizie działań skarżącego uznał wręcz, że jego żądanie przyznania prawa pomocy należy ocenić jako nadużycie. Sąd podkreślił, że z urzędu

znany jest mu fakt prowadzenia przez podatnika wielu sporów sądowych. Wydawane względem niego decyzje są od lat tożsamej treści. Powielana jest też argumentacja.

Sąd wielokrotnie oddalał jego skargi. Co istotne, w wielu sprawach udział brali profesjonalni pełnomocnicy przyznani mu w ramach prawa pomocy. Koszty tych postępowań zostały pokryte przez Skarb Państwa. W ocenie WSA ani z treści skargi, ani

z pozostałych pism nie wynika, by skarżący podnosił nowe zarzuty. Liczba i charakter spraw jednoznacznie dowodzi, że celem skarżącego nie jest faktyczna obrona swoich praw, lecz inicjowanie postępowań, które stanowią cel sam w sobie.

Stanowisko to w pełni potwierdził NSA. Zgodził się, że kolejna skarga skarżącego wyraża jedynie jego ciągle niezadowolenie z decyzji fiskusa. Zdaniem NSA pełne powielenie zarzutów i argumentacji prawnej oraz stanu faktycznego, przedstawionych już we wcześniejszych skargach wniesionych w tożsamych sprawach, a prawomocnie oddalonych, pozwala na stwierdzenie, że kolejna skarga jest oczywiście bezzasadna. A co za tym idzie - na odmowę przyznania prawa pomocy.

Tym sposobem w ocenie sądu realizowane jest ratio legis tej instytucji, tj. racjonalne i gospodarne decydowanie przez WSA o przeniesieniu kosztów postępowania na ogół społeczeństwa, czyli Skarb Państwa.

—Aleksandra Tarka

## Kontrakty na usługi prawnika to informacja publiczna

Wójt nie może odmówić informacji o umowach dotyczących obsługi prawnej z zewnętrznymi kancelariami.

### Czego dotyczył spór

W sierpniu 2014 r. do wójta wpłynęło żądanie dostępu do informacji publicznej. Wnioskodawca wnosił o udostępnienie mu, drogą e-mailową, informacji, czy gmina w okresie od 2012 r. do tej chwili zawierała umowy dotyczące obsługi prawnej z kancelariami, radcami prawnymi, adwokatami. A jeśli tak, to wnosił o udostępnienie umów.

W dniu wpływu wniosku organ poinformował o zatrudnieniu w urzędzie gminy jednego radcy prawnego na podstawie umowy zlecenia na rok. Treści samej umowy jednak nie udostępnił. W tej sytuacji mężczyzna uznał, że wójt nie wykonał obowiązku informacyjnego i wniósł skargę do sądu administracyjnego. W odpowiedzi na skargę wójt wniósł o umorzenie postępowania. Wskazywał, że odpowiedź na pytania skarżącego została udzielona natychmiast. Jeśli zaś chodzi o nieudzielenie odpowiedzi w zakresie udostępnienia

umów, to wynikało to z przeświadczenia, że udzielona informacja jest dla skarżącego wystarczająca. Ponadto skarżący przez mniej więcej pół roku nie upominał się o udostępnienie treści stosownej umowy o obsługę prawną. Organ wskazał jednak, że po wpłynięciu skargi do urzędu i przeanalizowaniu sprawy do skarżącego wysłano na adres elektroniczny i listem poleconym umowy o obsługę prawną gminy z lat 2012-2015.

### Rozstrzygnięcie

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie potwierdził, że organ był w beczynności, bo udzielił skarżącemu żądanej informacji w zaległej części dopiero po wpłynięciu skargi. Nie dopatrywał się jednak, że nastąpiło to z rażącym naruszeniem prawa. W ocenie sądu upływ czasu od złożenia wniosku o udostępnienie informacji publicznej i natychmiastowego udostępnienia częściowego tej informacji do daty wniesienia skargi do organu, upominającej się o udostępnienie pozostałej części, mógł prowadzić do uznania przez wójta, że udostępniona skarżącemu informacja zaspokoila w

całości jego oczekiwania. Zauważył, że beczynność to na ogół brak działania ze strony organu administracyjnego, która występuje, gdy jest on zobowiązany do podjęcia przewidzianej prawem czynności, a nie podejmuje jej w terminie określonym przez przepisy prawa.

Odnosząc się do meritum sprawy, WSA zauważył, że wójt gminy jest organem administracji. Z tego powodu jest podmiotem zobowiązanym do udostępnienia informacji publicznej w rozumieniu art. 4 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej. Nie miał też wątpliwości, że zagadnienia wyszczególnione we wniosku skarżącego stanowią informację publiczną, bo generalnie dotyczą publicznej sfery działania organu.

WSA przypominał, że prawo do uzyskania prostej informacji publicznej ma każdy, bez potrzeby wskazywania na cel przyświecający jej uzyskaniu, czy wykazywania istnienia interesu prawnego lub faktycznego. **Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 19 sierpnia 2015 r., sygn. akt II SAB/Wa 565/15.**

---

**PRAWNIK.PL**

## Rusza prezydenckie biuro pomocy prawnej

Pod koniec września w Kancelarii Prezydenta zostanie otwarty punkt biura interwencyjnej pomocy prawnej, w którym będą przyjmowani interesanci.

Zapisy na spotkania odbywać się będą telefonicznie.

Rejestracja osób zainteresowanych osobistym kontaktem z pracownikami biura rozpocznie się we wtorek 15 września. Tego dnia uruchomiony zostanie numer telefonu 22 695 11 11, czynny w godzinach 9.00-15.00, pod który można dzwonić i umawiać się na spotkanie.

Osoby przyjeżdżające na rozmowę proszone są o zabranie:

- dokumentu tożsamości,
- kopii zgromadzonej dokumentacji, która jest istotna dla sprawy (pisma z urzędów, decyzje).

**Zbyt mała czcionka narusza prawa konsumentów****Orzeczenie**

Abonent musi być precyzyjnie informowany o tym, ile ma czasu na wykorzystanie bezpłatnych SMS-ów. W przeciwnym razie operator narusza zbiorowe interesy konsumentów – orzekł Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Wyrok zapadł po tym, jak jeden z operatorów odwołał się od decyzji prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, w której został ukarany za wprowadzanie swoich klientów w błąd. Chodziło o przekazy reklamowe (spoty telewizyjne, radiowe, billboardy, ulotki itp.), za pomocą których informował on o wejściu w życie oferty promocyjnej „Darmowe SMS-y w (...)”. Podczas kampanii operator posługiwał się hasłem reklamowym: „Darmowe SMS-y w (...) po każdym doładowaniu”. Ponadto wyróżniona była informacja, że konto jest ważne przez rok. Okres ważności darmowych SMS-ów był zaś uzależniony od wartości doładowania: np. przy doładowaniu za 5 lub 9 zł wynosił jedynie 5 dni. Jednak w przekazach reklamowych informacja ta albo się nie pojawiała, albo była podawana w sposób mało precyzyjny lub utrudniający zapoznanie się z nią.

I tak w reklamie telewizyjnej hasło promocyjne miało wielkość czcionki 15 cm, tymczasem informacja o ograniczeniu liczby i okresu ważności darmowych SMS-ów podawana była czcionką o wysokości 1,75 cm, czyli ponad siedmiokrotnie mniejszą. „Istotne znaczenie ma wielkość liter również w przypadku reklam zewnętrznych, plakatów, ponieważ konsument przechodząc czy przejeżdżając nieopodal dostrzega wyłącznie stosunkowo duże obrazy” – zauważył sąd. Jego zdaniem taki sposób przedstawiania oferty powodował, że abonent nie odczytywał przekazu o tym, że darmowe SMS-y mają termin ważności. W uzasadnieniu podkreślono, że ze względu na krótki czas emisji reklam telewizyjnych uwaga abonenta skupia się przede wszystkim na odczytaniu i zrozumieniu samych haseł głównych. Sądu nie przekonały twierdzenia operatora, że wybór takiej wielkości czcionki był spowodowany ograniczeniami gabarytowymi danej formy reklamy. Podkreślił bowiem, że przedsiębiorca, posługując się jakąkolwiek reklamą, może ją skonstruować w taki sposób, „aby nie było wątpliwości, że promowane zalety odzwierciedlają faktyczne właściwości usługi”. ©?

Małgorzata Kryszkiewicz; <http://serwisy.gazetaprawna.pl/telekomunikacja/artykuly/893927,umowy-z-operatorem-zbyt-mala-czcionka-narusza-prawa-konsumentow.html>

ORZECZNICTWO-Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 24 sierpnia 2015 r., sygn. akt XVII AmA 167/14. [www.serwisy.gazetaprawna.pl/orzeczenia](http://www.serwisy.gazetaprawna.pl/orzeczenia)



## Po uchwale SN boimy się prokury. Niepotrzebnie

Umowę będzie podpisywał prokurent i członek zarządu? Ależ taka umowa będzie nieważna! – ostatnio często słyszą przedsiębiorcy, którzy stosują ten rodzaj reprezentacji spółki. Okazuje się, że ich kontrahenci błędnie interpretują uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 30 stycznia 2015 r. (sygn. akt III CZP 34/14). Przypomnijmy: miała rozwiązać wszelkie wątpliwości co do tego, czy prokura łączna niewłaściwa jest dopuszczalna. Po wielu latach sporów najwyższy prawniczy autorytet uznał, że stosowana powszechnie praktyka rejestrowania prokury łącznej niewłaściwej była zła i należy jej zaniechać.

Teraz okazuje się, że ta uchwała jest błędnie rozumiana. Bo SN wcale nie zabronił takiego sposobu reprezentacji spółki, kiedy razem z członkiem zarządu występuje prokurent. Sąd Najwyższy zabronił jedynie takiego ograniczania prokurenta, kiedy w KRS jest on wpisywany z zastrzeżeniem, że może działać tylko łącznie z członkiem zarządu (to tzw. prokura łączna niewłaściwa). Natomiast nie zabronił takiego modelu reprezentacji przedsiębiorstwa, w którym pewne rodzaje czynności w imieniu spółki podejmuje członek zarządu i jeden z prokurentów (określa się to mianem prokury mieszanej). Warto przy tym dodać, że udzielenie prokury leży w kompetencjach zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, natomiast umowę spółki kształtują wspólnicy.

Co ciekawe, nawet zawodowi pełnomocnicy mają problem z analizą tego, co Sąd Najwyższy chciał wyrazić.

JP;





2015-09-15; <http://ms.gov.pl/pl/informacje/news,7482,darmowa-pomoc-prawna---portal-informacyjny.html>

Od początku 2016 roku na terenie całej Polski zacznie funkcjonować system darmowej pomocy prawnej. W ponad 1500 punktach na terenie całego kraju m.in. adwokaci i radcowie prawni będą udzielać bezpłatnych porad prawnych. **Już teraz uruchomiony został portal [www.darmowapomocprawna.ms.gov.pl](http://www.darmowapomocprawna.ms.gov.pl) z najważniejszymi informacjami na ten temat.**

Na stronie internetowej poświęconej darmowej pomocy prawnej znajdują się informacje komu, w jakich przypadkach i w jakim zakresie przysługiwać będzie nieodpłatna pomoc prawna. Od początku 2016 r. znajdzie się tam również wykaz 1524 punktów darmowej pomocy prawnej (z podziałem na województwa). Na stronie [www.darmowapomocprawna.gov.ms.pl](http://www.darmowapomocprawna.gov.ms.pl) znajdują się również odpowiedzi na pytania związane z funkcjonowaniem systemu, a także jego założeniami.

Dodatkowo portal jest miejscem, gdzie podmioty zainteresowane świadczeniem nieodpłatnej pomocy prawnej będą mogły zapoznawać się z informacjami dotyczącymi procesu i wymogów, na podstawie których będzie można świadczyć pomoc prawną w ramach systemu.

Istotne jest, że obok informacji na temat przedsądowej, bezpłatnej pomocy prawnej, na stronie znajdują się również podstawowe formularze, wzory czy publikowane przez Ministerstwo Sprawiedliwości poradniki i broszury oraz inne materiały edukacyjno-promocyjne.

Ze strony pobrać można także materiały informacyjne o systemie darmowej pomocy prawnej – spoty informacyjne, infografiki oraz prezentację multimedialną.

Wydział Komunikacji Społecznej i Promocji Ministerstwo Sprawiedliwości



Takie prześladowania w RP by nie przeszły....)

## USA: fiskus nie przyjmie czeku powyżej 100 milionów dolarów

Tomasz Deptuła, 15.09.2015; <http://www4.rp.pl/Gospodarka/309159945-USA-fiskus-nie-przyjmie-czeku-powyzej-100-milionow-dolarow.html>

**Amerykański urząd skarbowy – Internal Revenue Service – poinformował opinię publiczną, że od 2016 roku nie będzie przyjmował od podatników czeków na sumy przekraczające... 100 milionów dolarów.**

Indywidualni podatnicy oraz firmy, które winne są fiskusowi wyższe sumy będą musiały regulować należności przy za pomocą kilku czeków albo za pośrednictwem transferów elektronicznych. Jak tłumaczy się IRS, wynika to z ograniczonych możliwości technicznych służb skarbowych. Nie są one w stanie automatycznie przeprosować czeków na sumy wyższe od 1 miliona dolarów. Wyższe płatności muszą być przez urzędników załatwiane ręcznie. Aby uniknąć pomyłek, oszustw i przyjmowania czeków bez pokrycia IRS zdecydował, że maksymalna suma, jaką będzie mógł zaakceptować na jednym czeku nie może być wyższa niż 99.999.999,00 dolarów. - Czeki na wysokie sumy mogą zostać zagubione, wysłane pod niewłaściwy adres, czy skradzione a do tego ich realizacja wymaga specjalnych procedur – napisał w uzasadnieniu David Melter, dyrektor oddziału Departamentu Skarbu Czeki powyżej maksymalnej wartości zostaną zwrócone. Rzeczywisty wpływ na życie podatników wynikający z nowych przepisów będzie minimalny. W minionym sezonie podatkowym Departament Skarbu otrzymał zaledwie 14 czeków na sumy przekraczające 99.999.999,00 dol. Większość z tych podmiotów (IRS nie ujawnił tożsamości podatników) z pewnością będzie w stanie dokonać transferów elektronicznych. Grover Norquist, prezes organizacji Americans for Tax Reform, nie ukrywa jednak

oburzenia i ironii. "Próbujesz wypisać czek dla rządu na 100 milionów dolarów i jesteś traktowany jak śmieć? To przecież Wasi klienci. Gdyby to było Las Vegas otrzymalibyście w pakiecie darmowy apartament z butelką szampana".

PRAWNIK.PL

## Apel o badanie sprawności prawników

**Indyjski sąd najwyższy stwierdził, że prawnicy powinni zdawać testy na kondycję fizyczną i psychiczną, aby udowodnić, że nadają się do prowadzenia spraw karnych.**

Taka zaskakująca refleksja padła w uzasadnieniu odrzucenia wniosku o wykluczenie niektórych świadków, złożonego przez kierowcę Ubera oskarżonego o gwałt. Mężczyzna tłumaczył swoją prośbę tym, że jego obrońca jest niekompetentny.

"Może nadszedł czas, aby zmienić ustawę o adwokaturze i inne istotne przepisy oraz dopuścić badanie prawników pod kątem ewentualnej niezdolności do prowadzenia spraw karnych, związanej z zaawansowanym wiekiem bądź innymi ułomnościami fizycznymi lub psychicznymi. Pozwoliłoby to uniknąć pretensji, że adwokat, który zajmował się sprawą, był niekompetentny lub nie nadawał się do takiej roli" - stwierdzili sędziowie w swojej decyzji. Ich zdaniem prawnik, który decyduje się na prowadzenie sprawy karnej, mimo że jest to tego niezdolny fizycznie lub psychicznie, działa na szkodę wymiaru sprawiedliwości i powinien zostać ukarany.

Indie od dawna mają ogromny problem z niekompetentnymi, a często wręcz fałszywymi prawnikami. Dwa miesiące temu szef indyjskiej korporacji adwokackiej Manan Kumar Mishra powiedział, że nawet 30 proc. prawników w kraju ma fałszywe dyplomy ukończenia wydziału prawa, w tym jedna piąta adwokatów występujących w sądach. Z tego powodu samorząd zawodowy postanowił wprowadzić procedurę weryfikacji osób ubiegających się o członkostwo.

EŚ/Times of India

Artykuł z dnia: 2015-09-14; <http://www.prawnik.pl/prawo/prawo-w-praktyce/artykuly/893858.apel-o-badanie-sprawnosci-prawnikow.html>